

KURJER R

Pismo społeczne, polityczne, ekonomiczne, literackie.

Wychodzi we wtorki, czwartki i soboty.

WARUNKI PRZEDPŁATY.

W Radomiu: rocznie rb. 4, półrocznie rb. 2, kwartalnie rb. 1, miesięcznie k. 35.

Z przesyłką pocztową: rocznie rb. 5 k. 20, półrocznie rb. 2 k. 60, kwartalnie rb. 1 k. 30.

Za granicą: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2.

Numer pojedynczy kop. 5.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje Administracja „Kurjera”

Drobne rękopisy nie zwracają się.

Adres Redakcji i Administracji

Radom, ulica Lubelska Nr 28.

Redakcja otwarta codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od 4—7 po południu.

Administracja otwarta codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od 10—2 i od 4—7 po południu.

Przedpłatę przyjmują również księgarnie oraz agentury w miastach i miasteczkach.

Zmiana adresu pocztowego k. 20.

OGŁOSZENIA.

Na 1 stronie za wiersz harmoniowy lub jego miejsce kop. 30.

Nekrologi za wiersz kop. 15.

Reklamy, nadesłane po teście za wiersz petitowy lub jego miejsce kop. 20.

Ogłoszenia zwyczajne pierwszy raz kop. 10, następne po kop. 5 za wiersz petitowy lub jego miejsce. Ogłoszenia drobne po k. 2 za wyraz.

Ogłoszenia do Kur. Rad. przyjmują w Warszawie następujące biura: W. Metzla—Krak. Przedm. 47, Torzewskiego—Złota 8 i „Prasa”—Nowy Świat 36.

Od administracji.

Przypominamy Sz. Prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę na kwartał IV.

KALENDARZYK

Uniwersytetu Ludowego.

Piątek 19 X: o godz. 7 wiecz. lekcja chemii wykł. p. Haertel, po lekcji zebranie Zarządu, o godz. 6½ wiecz. próba sekcji artystycznej.

Niedziela 21 X: odczyt „Produkcja i jej czynniki” — wypowie p. Mieczysław Passakas Feliński, początek punktualnie o godz. 2½ po południu, po czym i sala i kasa zamknięte.

Biuro Uniwersytetu Ludowego Ziemi Radomskiej (plac Soborny dom Stanisławowski) otwarte codziennie prócz niedziel i świąt od 10 do 2 i od 5 do 8 wieczorem.

15 października.

W dniu 15 października przypadała rocznica zgonu wielkiego naszego bohatera, wielkiego protoplasty polskiego demokratyzmu—Tadeusza Kościuszki.

Urodzony 4 lutego 1746 r., Kościuszko kształcił się w słynnej Szkole Rycerskiej, czyli Korpusie Kadetów i całe swe życie ofiarował na służbę ojczyźnie. Nie mogąc niczego dokonać w kraju, zmuszony bezczynnie patrzeć na jego upadek, Kościuszko udaje się za granicę, gdzie posiadał całą sztukę inżynierji wojskowej. Gdy powróciwszy już po pierwszym rozbiórce do kraju, nie znalazł znów dla siebie pola do pracy, wyjeżdża z powrotem za granicę i w 1776 roku udaje się do Ameryki, by walczyć za niepodległość obcych, gdy swojej walce podjąć nie chcieli.

Powróciwszy w 1792 roku do kraju, Kościuszko przyjmuje czynny udział w wojnie rosyjsko-polskiej i w 1794 roku składa publicznie uroczystą przysięgę walczenia za Ojczyznę do zgonu. Bóg błogosławił przysięgę i Kościuszko 4 kwietnia 1794 roku odnosi zwycięstwo pod Racławicami, zwycięstwo, które zawdzięcza oddziałowi krakusów. Ich więc strój przybiera Kościuszko, a 7 maja w obozie pod Połańcem wydaje sławny swój uniwersał, którym nadaje prawa wolnościowe włościanom i kładzie podstawę dla przyszłej Polski ludowej—demokratycznej.

Nie danym było przyoblec się w czyn pięknym zamiarem Kościuszki—10 października pod Maciejowicami następuje nieszczęśliwa bitwa i Naczelnik dostaje się do niewoli rosyjskiej, a po dwóch latach pobytu

w Petersburgu wyjeżdża za granicę by już nigdy za życia do kraju nie wrócić.

Po dwudziestu latach tułaczki w 1817 r. zmarł w Szwajcarii, w miasteczku Solurze w dniu 15 października.

Postać Kościuszki, to jedna z najpiękniejszych postaci, jakie Polska wydała, to ucielesnienie rzetelnego ducha narodu naszego, to wcielenie naszych ideałów. Kościuszko, to uosobienie miłości ojczyzny, miłości, której obcy był „egoizm narodowy”, która promieniowała tak daleko, że objęła nawet ludy Ameryki, która nie odróżniała ani stanów, ani klas we własnym narodzie, a wyróżniała jeno tych, co silnie od innych kraj kochali; Kościuszko to wielki bojownik postępu i protoplasta demokratyzmu, tego demokratyzmu szczerego, który znalazł wyraz nie w miłościwej „młodszej bractwie” opiece, lecz w usamowolnieniu i zrównaniu w prawach wszystkich stanów.

A. Szczepaniakowa.

Przełom prawny.

(dokończenie).

Tak, ale w jaki sposób z podobnym określeniem pogodzić tak zwane prawa mniejszości?

Do uznania tych praw większość zostaje doprowadzona poczuciem swego własnego interesu. Większość posiada nie tylko poczucie swej siły, ale także poczucie pewnej ograniczonej swej siły. Jeżeli tego poczucia nie posiada, przecenia własną siłę i doprowadza do rewolucji. Mniejszość nie ustąpi, bo ustąpić nie może. Dr. Stanisław Garski w swej pracy „Materiałistyczne pojmowanie dziejów a etyka” powiada: „Aby się nowy, lepszy od naszego, ustrój ziścił, musi uznać każdy wszelką nędzę jako krzywdę i wszelką krzywdę jako nędzę.” Kto słabszego krzywdzi, psuje siebie, a oprócz tego hodzi sobie wroga milkiwego, lub jawnego, rewolucjonistę, lub nawet bandytę. Nawet zwolennicy materialistycznego pojmowania dziejów godzą się już na to, że intelekt wyniósł człowieka nad zwierzęta, które mogą się przystosowywać tylko biernie, gdy człowiek aktywnie. Człowiek może zmieniać warunki swego bytu. Skoro tedy jego siła staje się funkcją jego intelektu, tedy, ustanawiając jakieś prawo, musi mu stawić pewne granice. Sięgniemy do przykładu negatywnego. Ekskluzywizm nacjonalistyczny nazywany bywa politycznym łajdactwem: ale właściwie należy mu się całkiem inna nazwa. Jeśli porównamy głowy zwolenników tej fałszywej zasady z głowami zwolenników zasady biegunowo różnej, to na pierwszy rzut oka i na pierwszy chwyt słuchu postrzeżemy u ekskluzywistów nacjonalistycznych jakąś niższość umysłową. Ludzie ci nie posiadają żadnej siły moralnej, dzięki czemu ich siła materialna przejawia się w formach bardzo mizernych.

Cała historia ludzkości jest jednym a ciągłym dążeniem do wytworzenia możliwie wygodnego współżycia, a wszelkie prawo do ujęcia w pewne normy tego dążenia. Siła ma środki sugestyjne, któremi są: wychowanie, agitacja, nakaz, egzekutywa. Dzięki tym środkom wszelkie prawo otacza pewien nimb. Człowiek prywatny lęka się je naruszyć, natomiast człowiek, który te prawa samowolnie ustanawia, lękom takim nie ulega. Weźmy pod rozwagę przykład jaskrawy. Księżu niewolno mszy odprawiać po śniadaniu. Nawyk prawny wyrobił w nim poczucie, że popełniłby jakąś profanację, gdyby postąpił inaczej. Tymczasem zdarzyło się, że chory papież Leon XIII kazał swemu ulubieńcowi odprawić mszę w sypialni za pomyślność operacji, jaką miał na nim dokonać dr. Lapponi. „Jestem już po mszy i po śniadaniu”, odparł zaambarasowany ksiądz. „Nic nie szkodzi”, odparł dogmatodawca z umiechem, „w tej chwili dyspensuję ciebie”.

Jeżeli jednak ową prawną sugestję człowiek sam zrywa, jeżeli tłumy całe nie chcą się jej dłużej poddawać, wtedy taki moment dziejowy staje się tragicznym. A jeżeli ze starą rutyną prawną zrywa wielka część ludzkości, która jako tako jasno wie, czego nie chce, ale bardzo niejasno zdaje sobie sprawę z tego, czego chce, wtedy mamy do czynienia z katastrofą prawną. Czy do niej dojdzie t. j. do katastrofy ostatecznej, tego nikt przesądzać nie może; natomiast stwierdzamy jedno: na całej linii odbywa się olbrzymi przełom prawny, najniebezpieczniejsze grupy podnoszą głowę i formułują, swe żądania; aczkolwiek nie zdołano jeszcze starych kodeksów usunąć, już w rzeczywistości ludzie poczynają inaczej żyć, bez prawnych ustaleń tworzą się nawyknięcia, których następnie żadne prawo nie wykorzeni, a przedewszystkiem szereguje się pokolenie, umiające silnie objawić swoją wolę. Czysto prawne koncepcje płyną do przyszłego parlamentu przez morze krwi, ścianę płomieni, przez ludzkie łzy i ludzkie jęki, bohaterstwa i bandytyzmy, przez takie obszary doświadczeń, jakich gdzieindziej nabyć niepodobna, zjawia się tam przeszycone mimowolnie tą atmosferą—i jaką ostatecznie przybiorą formę?

Jaki typ stanowić będzie prawodawca, który przeżyje obecną rewolucję, powiedzmy—obecną katastrofę dziejową?

Mieliśmy w Izbyce Petersburskiej małą próbkę. Przesunęli się przed naszymi oczami Kadeci, Ludzie Trudu i nasi Nacjonaści. Pierwsi widzieli wzdymającą się rewolucję a chcieli jej zapobiedz. Drugi fale jej wzdymali, nie wierząc w pokojowe rozwiązanie zagadnienia. O trzecich możnaby niemal powiedzieć, że nie tylko rewolucji nie widzą, ale do tego stopnia jej nie widzą, że mimowolnie starają się ją wywołać i to u siebie w domu.

Bo przełom prawny dzieje się nie tylko i bodaj nie tyle w stosunku Polski do Rosji, lecz przedewszystkiem u nas w domu. Bojkot szko-

№ 108.
Получено отъ редактора *Т. Д. Бенюса*
Фрудега 11 экземпляровъ газеты
„Kurjer Radomski” № 79,
выпущенныхъ изъ типографіи бр. Гржебин-
скихъ.
5 Октября 1906 года, 6 час. мин.
по полу *2*
Цензоръ *Chloosens*

ły rosyjskiej wywołał rewolucję niemal w każdym gnieździe rodzinnym; emancypacja stanu roboczego wywołała istną wojnę jego z przemysłem. Szlachta jawnie dąży do supremacji nad ludem. A jeśli z kolei on, lud, zerwie się przeciw niej? Czy szlachta zdoła taką burzę ludową zażegnać za pomocą „tresowanych“, jak się ktoś wyraził, przez Narodową Demokrację chłopów?

Najwięksi zwolennicy rewolucji nie pragną anarchji. Jeżeli jednak intelekt nie zapanuje nad wzburzonymi namiętnościami, to owa anarchja zapanować może. Toteż w tym olbrzymim przełomie dziejowym, mocarstwowym, narodowościowym, prawnym, etycznym, potrzeba nam przede wszystkim głów, głów i jeszcze raz głów.

A tych mamy na nieszczęście bardzo mało. Wszędzie — niedogłowy, niedoserca, niedocharktery, niedoludzie, niedozdania...

Pewien głośny autor-działacz powiedział do piszącego te słowa: „Kolego, teraz trzeba swoją indywidualność zamknąć na klucz i poddać się ślepo pod karność partyjną.“ Biedny ten człowiek nie wiedział, że teraz trzeba nam potężnych indywidualności, że teraz te indywidualności powinny skrzydła rozprószyć do jak największego lotu, że teraz potrzeba nam — politycznych Koperników!

Początek terminowa.

Generał-gubernator warszawski przedłożył ministerjum spraw wewnętrznych kilka projektów samorządów ziemskich i miejskich w guberniach królestwa Polskiego, opracowanych na zasadzie ukazu Najwyższego z dnia 25 grudnia roku 1904; punktem wyjścia dla pierwszego z nich posłużyła następująca zasada: samorząd ziemski jest formą rządu decentralizowanego, w której z jednej strony byłaby zabezpieczona konieczność dla dobra publicznego wolność, z drugiej zaś — by rząd miał możliwość ścisłej kontroli nad stosowaniem praw. Główne cechy tego samorządu są: 1) ze sfery kompetencji samorządu są wykluczone wszelkie sprawy o charakterze politycznym; 2) instytucje samorządu są czysto terytorjalne, wszechstanowe i trzechstopniowe: gubernialne, powiatowe i gminne; 3) projekt samorządu wprowadza wszechstanową jednostkę samorządową (mniejszą od gminy), obejmującą każdą poszczególną wieś o kompetencji znacznie zwężonej; 4) większość miast Królestwa Polskiego mają znaczenie mniejszych jednostek samorządowych (byłe gminy miejskie) i tylko Warszawa i Łódź zaliczone są do jednostek powiatowych; 5) obowiązki obywateli w samorządzie: żaden radny, lub wybrany na inny urząd w samorządzie nie może odmówić się od nałożonych na niego obowiązków, oprócz wypadków, wyraźnie wskazanych w prawie; 6) prawo na udział w samorządzie mają wszyscy dorośli mężczyźni, jakoteż i jednostki prawne; 7) wszyscy wybrani na urząd w samorządzie według zasady wyborów rozpoczynają swe funkcje bez zatwierdzenia prewencyjnego w urzędzie; 8) prawo rozpatrywania skarg, jak również rewizji, należy do kolegjalnej instytucji, podległej naczelnikowi tego kraju.

* * *

Agitacja związków czarnosiecznych dopięła swojego: deputacja angielska postanowiła nie odwiedzać Petersburga, nie mając gwarancji bezpieczeństwa osobistego w Rosji.

* * *

Zjazd k. d. w Helsingforsie 28 b. m. (st. st.) został zamknięty. Członkowie partji zaczynają się rozjeżdżać. Profesorowie Helsingforsu na specjalnie urządzonym obiedzie podejmowali profesorów z partji k. d. Wieczorem w filharmonji odbył się koncert, którym finowie zegnali swych gości. Na granicy rosyjskiej partję oczekiwała rewizja celna. Rozpruwano literalnie walizki, wszystkie rzeczy przewracano dogóry nogami, konfiskowano pudełeczka z cygarami, odbierano nawet zupełnie legalne pisma. Na banhofie petersburskim kadetów oczekiwała żandarmerja w ilości dość znacznej, nikogo jednak nie aresztowano.

* * *

Dowiadujemy się, że znani działacze partji soc. dem. zesłani do kraju Narymskiego, umknęli i znajdują się obecnie za granicą: są to — Parvus i Z. Dejc.

* * *

W sferach rządowych zebrano się na naradę w kwestji wyborów. Większość wypowiada się za koniecznością zwołania Dumy w terminie oznaczonym,

t. j. 20 lutego r. p. Wybory mają być przeprowadzone na zasadzie przybliżenia do głosowania powszechnego, ale w żadnym razie zasada ta nie powinna być przyjęta w całości. W miastach wybory mają być bezpośrednie, we wsi — dwuchstopniowe. Co się zaś tyczy reformy prawa wyborczego, to ją pozostawiać kompetencji nowo zebranej Dumy. Czy po opracowaniu prawa wyborczego Duma ma być rozpuszczona i na nowo zwołana już na zasadzie zreformowanego prawa wyborczego, tej kwestji rząd jeszcze nie rozstrzygnął. Po otrzymaniu zezwolenia Duma będzie mogła przystąpić do opracowywania tylko poszczególnych praw; prawa zasadnicze, jakoteż prawo o władzy Najwyższej i o ustroju państwowym mają być nietykalne.

* * *

Wszystkie organizacje partji soc.-dem. są obecnie zajęte kwestją zjazdu partyjnego. Niektóre konferencje już się wypowiedziały, żądając jaknajprędszego zwołania zjazdu. Bund jest stanowczo przeciwno temu, twierdząc, że w obecnej chwili przed wyborami szkoda czas tracić na zjazd. (B. P. P.).

Samorząd ziemski i miejski

w Królestwie Polskim.

Generał-gubernator warszawski przedstawił jak, już wiadomo z telegramów, ministerjum spraw wewnętrznych projekty wprowadzenia samorządu ziemskiego i miejskiego w guberniach Królestwa Polskiego, opracowane na zasadzie ukazu Najwyższego z dn. 12 grudnia 1902 r. i Najwyższej w d. 6 lipca 1905 r. zatwierdzonego specjalnego protokołu komitetu ministrów.

Autorowie pierwszego projektu, „Ustawy o instytucjach ziemskich w guberniach Królestwa Polskiego“, wychodzili, jak to widać z memoriału, objaśniającego projekt, z zasady następującej: „Samorząd ziemski jest zdecentralizowanym zarządem państwowym w którym niezbędna dla pożytecznej działalności wszelkiego wyborczego organu społecznego samodzielność zapewniona być winna przez takiego rodzaju gwarancje prawne, które stwarzając istotną decentralizację, dawałyby równocześnie rządowi możliwość baczności nad prawidłowym stosowaniem prawa przez instytucje ziemskie“.

Zasadnicze podstawy projektu ustawy powyższej streścić się dadzą na ogół, jak następuje:

1) Ścisłe określenie granic władzy instytucji ziemskich, przyczem zarządowi ziemstwu powierzone zostają jedynie sprawy, dotyczące potrzeb miejscowych, a bynajmniej nie funkcje charakteru politycznego.

2) Utworzenie instytucji ziemskich na zasadach bezstanowych i czysto terytorjalnych. Na tej podstawie, dla organizacji jednostek ziemskich, wybrano dziś istniejące rejony podziału administracyjnego: gubernia, powiat i gmina — wytwarzając w ten sposób w kraju, prócz znanych ziemstwu rosyjskiemu dwóch jednostek ziemskich (gubernialnej i powiatowej), jeszcze jedną „drobną“ — gminę — na zasadach ogólnie ziemskich.

3) Utworzenie wszechświatowej gminy wiejskiej, jako jeszcze drobniejszej, aniżeli gmina, ale tylko pomocniczej jednostki ziemskiej, z znacznie ograniczonym zakresem działalności.

4) Pociągnięcie miast Królestwa Polskiego do udziału w przedstawicielstwie ziemskim, przyczem większość miast będzie miała znaczenie drobnych jednostek ziemskich (jako dawne gminy miejskie) a większe, jak Warszawa i Łódź, znaczenie jednostek powiatowych.

5) Przymusowość służby ziemskiej dla obywateli. Osoby, wybrane na radnych, na członków zebrania gminnego lub też na stanowiska w wykonawczym zarządzie ziemskim, nie mają prawa odmawiać przyjęcia włożonych na nie przez zaufanie publiczne obowiązków, z wyjątkiem wypadków, ściśle w ustawie wskazanych.

6) Przyznanie prawa udziału w przedstawicielstwie ziemskim: a) wszystkim, zdolność prawną mającym osobom fizycznym (pleci męskiej), odpowiadającym pewnym wymogom moralnym i b) wskazanym w projekcie osobom prawnym, o ile placą zarówno jedne, jak i drugie, podatki ziemskie w dowolnej wysokości, czy z ziemi, czy z innego jakiego tytułu ziemskiego.

7) Zasada wolnego wyboru w sprawie przedstawicielstwa ziemskiego i udziału działaczy ziemskich w nadzorze nad biegiem działalności ziemskiej w kraju. Zasada ta wyraża się w tym, że wybrane przez odpowiednie zebrania osoby obejmują pełnienie obowiązków swoich bezpośrednio po wybraniu, bez uprzedniego zatwierdzenia przez rząd.

8) Przyznanie wszystkim wybieralnym funkcjom narzutom ziemskim praw służby państwowej. Obecnie prawa te przysługują tym tylko wybieralnym funkcjom narzutom ziemskim, którzy na stanowiskach swych zatwierdzani bywają przez rząd.

9) Zogniskowanie rozpatrywania skarg, nadzoru i prawa rewizji w sprawach ziemskich w jednej dla

wszystkich guberni Królestwa Polskiego instytucji kolegjalnej („Komisji do spraw ziemskich gubernji Królestwa Polskiego“), podległej głównemu naczelnikowi kraju jedynie w dziedzinie rewizji, z usunięciem miejscowej władzy gubernialnej od bezpośredniego wpływu na bieg spraw ziemskich i z powołaniem w drodze wyboru członków ziemstw do równomiernego z członkami, mianowanymi przez rząd, udziału w instytucji tej.

10) Ustanowienie dokładnych przepisów nadzoru rządowego nad działalnością instytucji ziemskich przyczem ogólny charakter nadzoru tego ulega zasadniczej zmianie w porównaniu z ustawą ziemską z r. 1892. Wydawanie przez administrację opinii co do projektów usunięto z szeregu czynników, wpływających na bieg spraw ziemskich.

11) Przyznanie ludności kraju prawa używania w przepisanych granicach języków miejscowych przy załatwianiu spraw ziemskich. Wreszcie, z uwagi na ścisłą łączność spraw ziemskich z zarządem miejskim, autorowie projektu uznali za niezbędne pogodzić wzajemnie projekty ustawy o zarządzie ziemskim i miejskim, tymbardziej, że ogólny nadzór także nad samorządem miejskim w kraju powierzony być winien owej wspólnej na cały kraj instytucji, która wówczas otrzymała nazwę „Komisji dla spraw ziemskich i miejskich Królestwa Polskiego“.

Co się tyczy projektu ustawy miejskiej dla miast Królestwa Polskiego, to przy opracowaniu jej kierowano się ustawą miejską w Cesarstwie z r. 1870 i 1892 oraz wydaną w r. 1903 ustawą o zarządzie m. Petersburga. Projekt ten różni się jednak znacznie od ustawy, obowiązującej w Cesarstwie: 1-mo z uwagi na główne zasady, na których się opiera, a mianowicie na woli Najwyższej przyznania instytucjom ziemskim i miejskim jaknajszerszego udziału w zarządzaniu rozmaitemi stronami dobrobytu miejscowego, z udzielaniem im w tym celu niezbędnej, w granicach ustawy, samodzielności i z powołaniem do działalności w instytucjach tych, na równych zasadach, przedstawicieli wszystkich warstw zainteresowanej w sprawach miejscowych ludności, i 2 do — z uwagi na prawne i terytorjalne osobliwości kraju.

Projekt przyznaje zarządowi miejskiemu zupełną swobodę działania w sferze spraw miejscowych w dziedzinie dobrobytu miejskiego z poddaniem jedynie działalności tej określonej nadzorowi rządowemu. Nadzór ten różni się jednak znacznie od zakreślonego ustawą 1892 r. i nie może wcale ograniczać legalnej działalności zarządu miejskiego. Według ducha projektu, kierownikiem spraw miejskich powinno być tylko prawo nadzór zaś ze strony rządu ograniczyć się winien jedynie do baczności, ażeby prawo to ściśle było przestrzegane. W ten sposób, podobnie, jak w projekcie ustawy dla instytucji ziemskich, dowolność administracyjna usunięta tu zostaje zupełnie z szeregu czynników, wpływających na bieg spraw miejskich.

Przy opracowaniu organizacji wzmiankowanego nadzoru rządowego pewne trudności dla autorów projektu nastąpiły. Warszawa. Powierzenie nadzoru nad działalnością warszawskiego zarządu miejskiego gubernatorowi warszawskiemu okazało się niewłaściwym z tego powodu, że Warszawa, ani pod względem gospodarczym, ani pod względem policyjnym nie podlega władzy naczelnika gubernji. z wyjątkiem tylko spraw budowlanych; powierzenie zaś czynności tej bez faktycznej możliwości bezpośredniego nadzoru nad życiem miejskim byłoby tylko nominalnym i z tych względów bardzo niepożądanym; pociągnięcie wreszcie oberpolicmajstra do kontroli nad działalnością zarządu miejskiego i do zatwierdzenia postanowień jego — wydawało się nieodpowiednim, nadzór bowiem taki byłby funkcją zupełnie nową, niepraktykowaną i nie dającą się niewątpliwie pogodzić z interesami sprawy. W warunkach podobnych i z uwagi na to, że warszawski zarząd miejski dziś już stojąc pod bezpośrednią kontrolą generał-gubernatora, utrzymuje z nim stosunki bezpośrednie we wszystkich tych sprawach, których rozstrzygnięcie przechodzi kompetencję magistratu — pozostawało tylko zaprojektować, ażeby nadzór nad działalnością warszawskiego zarządu miejskiego powierzony został generał-gubernatorowi na zasadach, ustanowionych dla gubernatorów w pozostałych miastach kraju.

Tenże projekt ustawy miejskiej proponuje nowy sposób wybierania radnych, przyczem projektowane jest przyznanie prawa wyborczego wszystkim wogóle najmniejszym mieszkaniom, bez różnicy narodowości i wyznania, o ile są poddanymi rosyjskimi, ukończyli 25 lat, władają w granicach miasta nieruchomością, opłacając podatek miejski, albo prowadzą co najmniej w ciągu roku przed wyborami, na swoje imię przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, albo wreszcie, zamieszkując w danym mieście najmniej 2 lata przed wyborami, zajmując przez ten czas na swoje imię oddzielne mieszkanie, o ile nie zalegają w podatkach miejskich na sumę, przewyższającą połowę podatku rocznego. Osoby pleci żeńskiej mają również prawo bezpośredniego udziału w wyborach radnych, o ile odpowiadają warunkom powyższym i jeżeli według obowiązujących na miejscu praw cywilnych rozporządzać mogą samodzielnie majątkiem swoim.

Warszawski Dniownik.

Wyroki sądów polowych.

Juzówka, 13/X, (P). We wsi Lichoje ustały zaburzenia agrarne. Aresztowano 6 podpalaczy.

Sąd wojenny polowy skazał na śmierć 12-tu członków bandy. terroryzującej ludność.

W Kutaisie 14/X z wyroku sądu polowego rozstrzelani zostali w Kwirylach za udział w rozbojach włościanie Schyładze i Tapatadze.

W Kielcach 15 października z rana. z wyroku sądu polowego rozstrzelany został bandyta Kapuśniak.

W Łęczycy 10/X z wyroku sądu polowego powieszono Andrzeja Świętosławskiego i Ludwika Pawlaka, posądzonych o napad i rabunek.

W Kijowie 16 października sąd wojenny okręgowy skazał na karę śmierci przez powieszenie, oskarżonych o zbrojny napad na sklep jubilerski, Wojnarowski i Baranika.

W Puławach w dniu 13-ym b. m. na mocy wyroku sądu wojennego polowego, rozstrzelani zostali włościanie pow. puławskiego: Stanisław Cieśla i Grzegorz Woźniak, obaj za rozboje i rabunki.

Teatr polski.

Odegrana we wtorek sztuka W. Rapackiego „Bogusławski i Jego Scena“ należy do sztuk obrazowych z czasów przeszłości.

Sztuka przyjęta została bardzo serdecznie przez licznie zgromadzoną publiczność; na pochwałę dyrekcji zasługuje bardzo staranna wystawa sztuki, zarówno pod względem wykonania, jak i kostiumów.

Z wykonawców wymienić należy panie: Jelińską, Mirską, Weiss i Mery, panów: Reckiego, Orlika, Rybickiego, Cornobisa, Zarembe, Jerzyńskiego i Halickiego w podwójnej roli suflera Skrzypalskiego i reżysera, któremu za wystawienie sztuki należy się szczerza podzięką.

W Sobotę „Obrona Częstochowy“ z p. Halickim w roli Kordeckiego.

W Niedzielę pierwsze popołudniowe przedstawienie po znizonych cenach, początek o godz. 4-ej po południu „Wesele“, St. Wyępińskiego, oraz Hans Jurga.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W-go Durlacha.

Z Cesarstwa.

Z Petersburga donoszą do „Przeglądu Porannego“. Korespondent nasz rozmawiał z wyższym urzędnikiem kancelarii państwowej, obecnym na posiedzeniach rady ministrów w sprawie Dumy.

Urzędnik oświadczył, że narady w sprawie terminu ogłoszenia wyborów do Dumy trwają, chociaż terminu dotąd nie oznaczono. Stołypin musi zwalczać nieprzychylny mu, a wciąż wzmagający się prąd, który chamuje bieg spraw.

Niewątpliwie, zwołanie Dumy zostanie odroczone.

„Riecz donosi: wbrew rozpowszechniającym się pogłoskom o zachwianiu się stanowiska prezesa ministrów Stołypina, zaznaczamy, że stoi on mocno; ani jedno ważne rozporządzenie nie zostało wydane poza jego plecami.

Członkowie gabinetu idą zawsze za jego wskazówkami, czego nie było, np. przy hr. Witte.

— „Kurj. Lit.“ dowiadyuje się, że rząd podczas wyborów do Dumy zamierza pozbawić prawa głosu włościan, posiadających drogą kupną własność ziemską (oprócz nadziału).

Odpowiedni cyrkularz, wyjaśniający ordynację wyborczą, ma być niebawem rozesłany z Petersburga władzom administracyjnym prowincjonalnym.

Jednocześnie donoszą z Petersburga, że nowe wybory do Dumy na Litwie odbyć się mają pod przewodnictwem marszałków z wyboru. Leży to w widoku rządu.

— Do „Now. Puti“ donoszą z Petersburga: „W sferach rządowych powstał projekt poddania rewizji wydanych w ostatnich czasach rozporządzeń, a głównie przepisów o sędzie wojennym polowym. Przepisy te, według wszelkiego prawdopodobieństwa będą przejrane i nieco zmienione; o zniesieniu wszakże sądów polowych obecnie nie może być mowy.

„Ruskoje Słowo“ podaje sensacyjną wiadomość, otrzymaną telegraficznie z Paryża.

Hrabia Witte był u Rotsztylda.

Sprawę pożyczki rozstrzygnięto pomyślnie. Rząd otrzyma pieniądze.

Warunek zapewnienie rządu, że szerokie reformy będą urzeczywistnione i że Duma będzie zwołana.

W początkach października (st. st.) hr. Witte przybędzie do Peterhofu, gdzie odbędzie się narada dostojników w sprawie zrealizowania tych obietnic.

Pod wpływem pogłosek o tem, kursy papierów rosyjskich w Paryżu podniosły się.

Od d. 14 stycznia r. p —piszą: „Pet. Wied.“—wchodzi w życie długo zakazywany artykuł 12 ustawy włościańskiej, nadający włościanom prawo występowania z gmin.

Wobec tego, a także dzięki zaprojektowanym zmianom w prawodawstwie włościańskim i zniesieniu praw stanowych,—mają być zniesione specjalne urzędy do spraw włościańskich, a wzamian ich mają być wprowadzone wszechstanowe urzędy gminne, powiatowe i gubernjalne.

Na tych samych zasadach zreformowane ma być i sądownictwo włościańskie.

„Neue Freie Presse“ twierdzi, że P. N. Durnowo zostanie w tych dniach mianowany ministrem spraw wewnętrznych.

Zarząd główny do spraw gospodarstwa miejscowego przystąpił do omówienia projektów warszawskiego gubernatora o wprowadzenie samorządu ziemskiego i miejskiego w Królestwie Polskim.

Dodać jednak należy, że projekt ów, który podajemy za Warsz. Dniem. w dzisiejszym numerze, spotkał się z ostrą krytyką, a nawet potępieniem ze strony znawców—Polaków.

Istotnie, zawiera on rażące i dotkliwe braki. O ile rząd petersburski zechce zaciągnąć zdania społeczeństwa polskiego o instytucjach samorządu dla Polski—o czem krążą wieści—to niewątpliwie projekt warszawskiego gubernatora ulegnie gruntownym zmianom.

Z Kraju.

Szkoły handlowe w Królestwie.

Prywatne wiadomości z Petersburga zaznaczają, że powstał projekt oddania wszystkich szkół handlowych w Królestwie pod zarząd ministerjum oświaty. Pogłoski te są prawdopodobne dlatego, że po wprowadzeniu do szkół handlowych języka polskiego wykładowego, oraz przekształcenia ich na zakłady prywatne, uczelnie te nie posiadają już dla ministerjum przemysłu i handlu specjalnego znaczenia. Stosunek ministerjum do szkół ogranicza się tylko na powierzchniowej nad niemi opiece, której granice nie zostały dotychczas prawnie określone. Wobec nieznacznej liczby inspektorów szkół handlowych, ministerjum handlu i przemysłu uważa opiekę tę za niedostateczną, i z tego powodu szkoły handlowe w Królestwie chciałby przekazać zarządowi ministerjum oświaty, a faktycznie warszawskiemu okręgowi naukowemu, który władza odpowiednim aparatem administracyjnym, Szkoły handlowe rosyjskie nadal pozostaną pod zarządem ministerjum handlu i przemysłu.

Towarzystwo szerzenia wiedzy.

Towarzystwo szerzenia wiedzy utworzyło się w Częstochowie. Ma ono na celu krzewienie i popieranie oświaty w Częstochowie i pow. Częstochowskim. Cele Towarzystwa: a) zakładanie, ntrzymywanie i popieranie ośrodków, szkół ludowych, kursów dla dorosłych analfabetów, oraz czytelników ludowych i bibliotek; b) urządzanie odczytów i wykładów i t. p. Siedzibą Towarzystwa jest m. Częstochowa. Członkowie dzielą się na honorowych i rzeczywistych. Członkiem rzeczywistym może być każdy bez różnicy narodowości, płeć i wieku.

Postanowienie obowiązujące.

Wtorkowy numer Warsz. dziennika zamieszcza następujące postanowienie obowiązujące. wydane w d. 11-ym b. m. przez warszawskiego generał-gubernatora, generał-adjutanta Skalona:

„Uznając za konieczne pociągnąć do odpowiedzialności w drodze administracyjnej osoby, podejrzane o namawianie, podburzanie i ukrywanie uchylających się od powinności wojskowych na podstawie p. 1 i 2 § 19 przepisów stanu wojennego postanawiam:

1. Rodziny i krewni osób, uchylających się od nadchodzącego poboru, karane będą grzywną do 3,000 rb. lub aresztem do 3-ech miesięcy.

„Uwaga. Przy nakładaniu kar ma być brany pod uwagę ten skład rodziny, który wchodzi w rachubę przy oznaczeniu ulg z powodu stosunków rodzinnych.

2. Osoby, nie będące krewnymi uchylających się od powinności wojskowej, a pomagające ku temu, podlegają również takiejże karze.

„Postanowienie niniejsze otrzymuje moc prawną z chwilą ogłoszenia go, a do wprowadzenia go w czyn upoważniam tymczasowych generał-gubernatorów gub. Królestwa Polskiego.“

Wykrycie organizacji bandyckiej.

W Warszawie udało się policji wykryć i wyłapać uczestników dwóch zorganizowanych band, których członkowie sieli postrach w całym mieście i w zdumienie wprawiali swą bezczelnością. Do wykrycia przyczynił się schwytany i ukarany śmiercią Józef Makowski, który w przedśmiertnej skrusze wydał nazwiska swych towarzyszy i w ogóle całą organizację.

Z ziemi Radomskiej.

Kronika wypadków.

W pierwszej połowie sierpnia wszystkich pożarów w Radomskiej gubernji było 31, z których 18 z nieświadomej przyczyny, 3 z podpalenia, 8 od pioruna i 2 z powodu zanieczyszczenia powietrza straty ogólne ze wszystkich pożarów wynoszą 79,563 rub.

We wsi Trzemcha-Dolna, gm. Siemno pow. Ilzkiego 5-cioletnia Julja Goldum, pozostawiona sama w domu,—uległa śmiertelnemu poparzeniu wskutek opalenia się na niej ubrania od ognia w kominie.

We wsi Smierdyna gm. Górki pow. Sandomierskiego został zabity od pioruna 21 letni Wawrzeniec Ślędz.

We wsi Chotcza-Nowa gm. Chotcza Ilzkiego pow. 20 letni Franciszek Krzysztozek kąpiąc się w Wiśle utonął.

We wsi Oleksów gm. Sarnów Kozienickiego pow. 25-cio letni Jan Bachan kąpiąc się w jeziorze, utonął.

W majątku Boleszyn gm. Waśniów Opatowskiego pow. 8-io letnia Marianna Chaja przez nieostrożność wpadła do studni i utonąła.

W folwarku Kunice gminy Wojciechowice Opatowskiego pow. zabita została od pioruna 24-ro letnia Aniela Pleszka.

W kolonji Polesie gm. Stromiec Radomskiego pow. zabity został od pioruna 10-io letni Franciszek Wodzyński.

We wsi Lipskie-Budy gm. Bobrowniki, pow. Kozienickiego został zabity od pioruna 17-letni Józef Michał Adamezyk.

We wsi Wiązownicza gm. Osiek pow. Sandomierskiego zabity został przez konia 9-cio letni Jan Banasik.

We wsi Czerwona Góra, gm. Sadowe pow. Opatowskiego 1 1/2 roczny Jan Słupski, bawiąc się na brzegu rzeki, wpadł do niej utonął.

We wsi Pochuły gm. Grodzisko pow. Koneckiego 65-io letni Konstanty Czechowicz pozbawił się życia przez powieszenie.

We wsi Koroninów gm. Siemno pow. Ilzkiego Antoni Cytar uderzył w głowę swojego sąsiada 50-cio letniego Antoniego Wnuka, który w skutek tego zmarł.

We wsi Przylek gm. Grabów nad Wisłą pow. Kozienickiego Józef Bineda w bóje uderzył gwichtem w głowę Franciszka Merka, który w skutek tego wkrótce zmarł.

Z miasta.

Pogłoska.

Wczoraj rozeszła się po mieście pogłoska o zabiciu obywatela tutejszego p. S. Tymczasem jak sprawdziliśmy na miejscu p. S. od kilku dni leży chory i zupełnie nie wychodzi z domu. Były wprawdzie wczoraj o godzinie 9-ej wieczór słyszane na ulicy Skaryszewskiej za przejazdem kolejowym dwa strzały karabinowe, ale niewiadomo do kogo i dla czego strzelano.

Strzały.

W nocy z poniedziałku na wtorek jakiś wyrostek rzucił kamieniem na żołnierza stojącego na warcie przy kancelarji policmajstra na ulicy Spacerowej.

Żołnierz dla postrachu dał 3 strzały karabinowe w górę, które jednak nikomu szkody nie przyczyniły.

Aresztowanie.

W poniedziałek zostali aresztowani kowal z odlewni Sztelmana na Glinicach i dwóch robotników na ulicy Skaryszewskiej.

Rewizja.

Dnia 16 b. m. o godzinie 4-ej rano dokonano rewizji w mieszkaniu Michała Puszczyńskiego; rewizja powyższa nie dała żadnych rezultatów, a pomimo to Puszczyński został aresztowany.

W czasie eskortowania go do więzienia, P. próbował uciec, lecz został postrzelony i złapany.

Z Towarzystwa Dobroczynności.

Rada Towarzystwa Dobroczynności składa serdecznie „Bóg zapłać“ wszystkim ofiarodawcom na wczorajszej kweście, odbytej na ul. Lubelskiej od rogu Wysokiej do składu aptecznego W-go Łagodzińskiego.

W piątek kwesta obejmie drugą połowę ulicy Lubelskiej.

Aresztowanie.

W dniu dzisiejszym rano zostali aresztowani stróż i dwaj woźni w Oddziale Banku Łódzkiego jakoteż stróż w Kasie Przemysłowców. Aresztowanych odprowadzono do tutejszego więzienia.

Otwarcie klubu.

W sobotę dnia 20 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu klubu Handlowo-Przemysłowego przy ulicy Szerokiej dom W-go Twardzickiego, odbędzie się wieczór z urozmaiconym programem, jako uroczystość otwarcia klubu. Na program złożą się

fortepian, skrzypce i śpiew solowy. Wejście tylko dla członków i ich rodzin.

KORESPONDENCJE.

Sandomierz 10 października.

W nocy z 10-go na 11-ty bież. m. odbyło się dwie rewizje. Pierwsza rewizja miała miejsce u szewca i razem służącego przy miejscowej katedrze p. Tlustochowskiego, człowieka starszego. Nie podejrzanego nie znaleziono, zabrano tylko jakąś broszurkę o rewolucji francuskiej. Pomimo to aresztowano go i po kilkogodzinnym

przetrzymaniu w areszcie policyjnym osadzono w więzieniu. Rewizji tej dokonał miejscowy naczelnik straży ziemskiej p. Szczerbowiec przy udziale kilku strażników i żołnierzy straży pogranicznej. Druga rewizja dokonana została przez p. Siemionowa, referenta policyjnego, również przy udziale strażników i żołnierzy straży pogranicznej u p. Wionezka. Nie podejrzanego nie znaleziono; zabrano tylko listy jego i listę członków Macierzy Polskiej.

Krażą uporczywie pogłoski o mającym się odbyć u nas rozstrzelaniu dwóch bandytów; którzy jakoby między innymi mieli zgwałcić 12-o letnią dziewczynkę.

Spodziewany jest u nas w tych dniach przyjazd gubernatora.

M. S.

O G L O S Z E N I A.**LUBELSKIE BIURO HANDLOWE**

Oddział w Radomiu.

RADOM, ulica Lubelska № 50,
telefonu № 86.

WĘGIEL i KOKS NAJLEPSZYCH MAREK
na wagony i korce.

Maszyny rolnicze.

Nawozy sztuczne.

Tekturę smołowcową i lak asfaltowy

Krycie kompletne dachów tekturą

Wapno i kamień wapienny.

Artykuły techniczne.

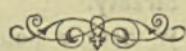
Kamienie młyńskie.

Wagi: wagonowe, wozowe, decymalne i stołowe.

Bank Handlowy w Łodzi**ODDZIAŁ w RADOMIU**

przyjmuje 4½% Listy Zastawne
Towarzystwa Kredytowego
miasta Warszawy serji 8-ej

dla dołączenia nowych arkuszy kuponowych.

**STYLOWE UMEBLOWANIA**

od najskromniejszych do luksusowych

M. Z. PIOTROWSKI.

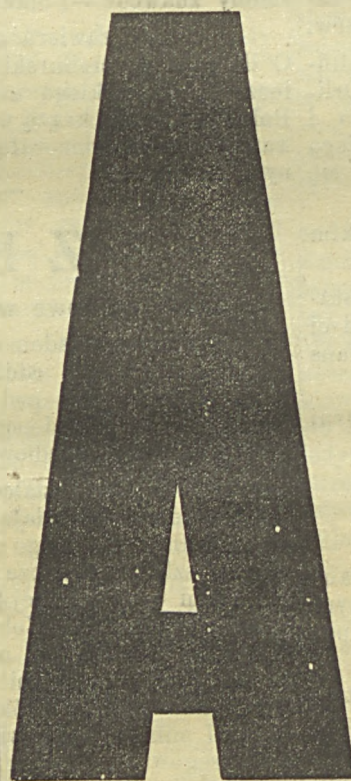
Lubelska № 49.

56-1

!Bez szczotek!

Frakterka znana Kotowskiego daje znakomity polysk podłogom, posadzkom, przy nacieraniu tylko suknem unikając mozolnej, pracy szczotkami. Dostać można Radom skład apteczny Górskiego ul. Lubelska. 100-1.

Przyjmuje, na naukę robót ręcznych, a mianowicie: haftów, znczenia, robót szydełkowych, koronek i t. p.
Dwa Żerańska Szeroka №9 na parterze.



Ważne dla Nauczycieli i Nauczycielek
szkół początkowych.

Zakłady Drukarsko-Litograficzne

„Jan Kanty Trzebiński“

polecają:

ABECADŁO RUCHOME

liter tekstowych, wysokość 9 cali polsk.

na tablicach

Cena kompletu rb. 2.

ABECADŁO RUCHOME

liter tytułowych (wielkich), wysokość
4¼ cali polskich.

Cena kompletu rb. 1.

Uwaga: Litera ułożone na tablicy widoczne są ze znacznej odległości, co nadzwyczaj ułatwia nauczanie czytania.

WŁOCŁAWSKA FABRYKA
Przetworów Chemicznych ze Smoły i Tektur
Smołowcowych

Benjamin Golde i S-ka

w Włocławku

poleca:

Tekturę Smołowcową i wszelkie dodatki.

Smotę z węgla kamiennego i drzewną.

Carbolineum.

Dachpix Smar na dachy papowe konserwuje 5—6 lat.

Metalpix „ „ „ metalowe „ 5—8 „

Klebepix klej „ „ papowe nigdy nie ścieka.

Blackwarnisch lakier na żelazo szybko schnący.

Wykonywa roboty tekturowo-dekarskie i asfaltowe.

Wyłączna sprzedaż

na gubernie Radomską, Kielecką i Lubelską u

R. Bekerman i M. Halpern

Dom Handlowo - Agenturowy

w Radomiu.

93-1.